

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa A. spółki z o.o. w K.
przeciwko Skarbowi Państwa - Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych
i Autostrad
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 31 stycznia 2017 r.,
zażaleń obu stron na wyrok Sądu Apelacyjnego
z dnia 27 października 2016 r.,

- 1) odrzuca zażalenie powódki dotyczące rozstrzygnięcia objętego punktem I (pierwszym) zaskarżonego wyroku;**
- 2) uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do rozstrzygnięcia objętego punktem II (drugim) pozostawiając orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 84 167,23 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 828,94 zł od dnia 2 września 2012 r., 1608,80 zł od dnia 6 września 2012 r., 1915,14 zł od dnia 29 września 2012 r., 24 347,21 zł od dnia 30 września 2012 r., 7 035,13 zł od dnia 3 listopada 2012 r., 3 114,90 zł od dnia 7 grudnia 2012 r. i 45 317,11 zł od wniesienia pozwu. Dochodzona należność obejmuje skapitalizowane odsetki od nieterminowej zapłaty kwot wskazanych w przedstawionych pozwanemu fakturach w wysokości 54 317,11 zł oraz kwotę 38 850,12 zł częściowo niezapłaconych należności wymienionych w fakturach. Podstawą tych roszczeń była umowa zawarta przez powoda z podwykonawcą S.Polska sp. z o.o., w Warszawie w ramach realizacji kontraktu z dnia 17 czerwca 2010 r. Budowy Autostrady A-1 Toruń - Stryków zawartego przez pozwanego ze spółkami: [...], które utworzyły konsorcjum. Pozwany zaakceptował umowę zawartą przez podwykonawcę S. Polska z powodem, czego skutkiem było regulowanie przez niego zapłaty po wypowiedzeniu w dniu 6 września 2012 r. umowy głównej i po zaprzestaniu dokonywania tego tę spółkę.

Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11 257,73 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2013 r., a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Za bezzasadne uznał roszczenie powoda w zakresie odsetek liczonych od daty wymagalności należności wskazanych w fakturach zapłaconych po terminie przez S. Polska. Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie wykazał, iż solidarna odpowiedzialność pozwanego obejmowała stawki wyższe od wypłaconych. Przyjął, że należą się powodowi odsetki skapitalizowane w zakresie, w jakim odnoszą się do kwoty uznanej i wypłaconej przez pozwanego. Nie został on powiadomiony o zleceniu wykonania robót dla obiektu W. Prawidłowo zostało wyliczone i wypłacone wynagrodzenie za faktycznie wykonane i odebrane roboty. O opóźnieniu pozwanego można mówić dopiero od dnia 24 stycznia 2013 r. do dnia 27 marca 2013 r. co do pierwszej wypłaconej kwoty 438 393,98 zł oraz od dnia 17 kwietnia 2013 r. do 16 maja 2013 r. w stosunku do drugiej wypłaty

226 570,87 zł. Suma odsetek w wysokości 11 257,73 zł (9 836,84 zł i 2 420,89 zł) podlegała zasądzeniu z odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tj. 12 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji obu stron, zaskarżonym wyrokiem uchylił rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w zakresie uwzględniającym powództwo, uznając, że kwota skapitalizowanych odsetek dochodzonych w niniejszym procesie, nie stanowiła należności przysługujących powodowi jako dalszemu podwykonawcy od inwestora, w związku z jego opóźnieniem w spełnieniu obciążającego go świadczenia, wywodzonego z odpowiedzialności uregulowanej w art. 647¹ § 5 k.c. Żądanie obejmowało należność z tytułu opóźnienia podwykonawcy w spełnieniu własnego świadczenia, wynikającego z umowy zawartej z powodem. Orzeczenie Sądu Okręgowego uwzględniające roszczenie wynikające z opóźnienia inwestora ze spełnieniem świadczenia za podwykonawcę w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej, rozstrzyga zatem o roszczeniu nieobjętym żądaniem i ponad to żądanie, które było określone podstawą faktyczną. Tymczasem powódka dochodziła skapitalizowanych odsetek jedynie za opóźnienie w spełnieniu świadczenia zarzucanego podwykonawcy, w związku z wykonaniem robót objętych umową, za które pozwany miał odpowiadać jedynie jako gwarant. Sąd Apelacyjny uznał, że nie było podstaw do przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, czy też umorzenia postępowania, a zatem w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jedynie o uchyleniu tego rozstrzygnięcia.

W pozostałym zakresie wyrok został uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. Sąd Apelacyjny stwierdził, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika czy, a jeśli tak, to w jakiej formie pozwany wyraził zgodę na zawarcie umowy przez S.Polska z powodem jako dalszym podwykonawcą oraz czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie był on zobowiązany do zaspokojenia dochodzonych przez powoda roszczeń. Niekonsekwentnie przyjął, że pozwany wyraził zgodę na zawarcie umowy w dniu 6 kwietnia 2012 r., ale nie mogła ona stanowić podstawy jego odpowiedzialności, zaznaczając, że zgoda mogła być wyrażona w sposób dorozumiany. Błędne było stanowisko Sądu Okręgowego o ograniczeniu odpowiedzialności pozwanego, przewidzianej w art. 647¹ § 3 k.c.

Inwestor zawsze odpowiada do wysokości należnego podwykonawcy wynagrodzenia, z umowy zawartej pomiędzy podwykonawcą i dalszym podwykonawcą. Podstawową przesłanką tej odpowiedzialności jest zgoda inwestora na zawarcie umowy podwykonawczej. Zgodnie z art. 647¹ § 2 k.c., wyrażenie zgody w sposób bierny wymaga uprzedniej wiedzy o treści umowy i jej podmiotowo oraz przedmiotowo istotnych postanowieniach. Natomiast w odniesieniu do zgody wyrażonej w sposób czynny, nie jest wymagane dochowanie tej procedury. Zgoda może być wyrażona zarówno przed, jak i po zawarciu umowy. Błędnie przyjął Sąd Okręgowy, że brak wiedzy o treści umowy, w przypadku zgody wyrażonej w sposób czynny, wpływa na zakres odpowiedzialności inwestora, który wyznacza umowa zawarta przez podwykonawcę z dalszym podwykonawcą. Na podstawie tej umowy należy ustalić, czy roboty nią objęte stanowią roboty dodatkowe, wymagające oddzielnej zgody inwestora, czy też mieszczą się w ramach umowy, za które należy się wynagrodzenie bez ograniczeń. Sąd pierwszej instancji nie dokonał wymaganych ustaleń, tak w zakresie zgody na zawarcie umowy, rodzaju umówionych prac i wynagrodzenia, jak też błędnie założył, że istnieje możliwość ograniczenia odpowiedzialności inwestora do wysokości cen wskazanych w jego umowie z wykonawcą, co wskazuje, że nie rozpoznał istoty sprawy. Prawidłowe rozpoznanie sprawy będzie wymagało dokonania koniecznych ustaleń i przeprowadzenia postępowania dowodowego. Zachodziły zatem przesłanki do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, przewidziane w art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ wadliwość rozstrzygnięcia nie może naruszać prawa strony do sądu wskazanego w Konstytucji i Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Powódka w zażaleniu podniosła zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. przez uznanie, że w zakresie zgłoszonego żądania zapłaty kwot 31 814,99 zł i 7 035,13 zł tytułem zapłaty wynagrodzenia za wykonane roboty oraz kwoty 26 821,72 zł ponad kwotę zasądzoną tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Ponadto w odniesieniu do zasądzonej kwoty 11 257,73 zł Sąd Apelacyjny przyjął z naruszeniem art. 321

w związku z art. 386 § 4 k.p.c., że nie była ona składnikiem kwoty 45 317,11 zł jako sumy skapitalizowanych odsetek za opóźnienie tak Spółki S., jak i pozwanego. Domagała się uchylenia w całości zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Pozwany w zażaleniu zarzucił kwestionowanemu wyrokowi naruszenie art. 398 § 4 k.p.c., co do rozstrzygnięcia uchylającego wyrok Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do orzeczenia oddalającego powództwo w pozostałej części oraz rozstrzygającego o kosztach postępowania i przekazującego sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, chociaż nie było podstaw do uznania, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. Ponadto podniósł, że niezastosowanie art. 378 § 1 k.p.c. było przyczyną uchylenia wyroku ponad zaskarżoną jego część, skoro apelacja powódki była skierowana do orzeczenia o oddaleniu powództwa w zakresie kwoty 58 636,71 zł oraz rozstrzygnięć obciążających ją kosztami procesu o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia objętego punktem II i przekazania sprawy w tej części Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Jest to uregulowanie szczególne, którego ścisła wykładnia prowadzi do wniosku, że rolą Sądu Najwyższego jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował przyczynę uzasadniającą skasowanie orzeczenia i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiej decyzji procesowej. Przedmiot badania dokonywanego na skutek zażalenia ogranicza zakres dopuszczalnych zarzutów i powoduje, że zażalenie powinno skupiać się na kwestionowaniu wystąpienia przesłanek stosowania art. 386 § 4 lub 2 k.p.c. Dokonywana kontrola ma charakter formalny, ograniczony do oceny prawidłowości zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego, bez wkraczania w merytoryczną podstawę orzeczenia, jak i zastosowania przepisów postępowania, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji w kontekście przesłanek z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c.

(por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 166/12; z dnia 13 marca 2013 r., IV CZ 15/13, z dnia 26 czerwca 2013 r., II CZ 13/13; z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 108/12; z dnia 26 września 2013 r., II CZ 41/13; z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CZ 32/14, niepublikowane). W zależności od wyników takiego sprawdzenia Sąd Najwyższy albo uchyla zaskarżony wyrok albo oddala zażalenie.

Możliwość zaskarżenia zażaleniem wyroku sądu drugiej instancji została ograniczona do wyroku uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Przepis art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie przewiduje możliwości kwestionowania innego rodzaju orzeczeń uchylających wyrok sądu pierwszej instancji, jeżeli nie zostały połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Zakres kognicji Sądu Najwyższego nie dotyczy innych podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Z tej przyczyny zażalenie powódki skierowane do orzeczenia Sądu Apelacyjnego uchylającego wyrok Sądu Okręgowego co do rozstrzygnięcia uwzględniającego powództwo, było niedopuszczalne i podlegało odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 i 3 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić, zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., „tylko w razie nierozpoznania istoty sprawy” albo „gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości”. Oznacza to, że takie orzeczenie stanowi wyjątek od obowiązku zakończenia postępowania przez sąd drugiej instancji, a także przyczyn uchylenia wymienionych w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c., skoro w § 4 zostało zaznaczone „poza wypadkami określonymi” w dwóch poprzednich paragrafach. Wyłącza to możliwość rozszerzającej interpretacji tego uregulowania i stosowania go do innych przypadków, niewskazanych wprost w jego treści. Przyczyny uchylenia zawarte w art. 386 § 4 k.p.c. mają samodzielny charakter, chociaż mogą występować także łącznie.

Utrwalone zostało w orzecznictwie stanowisko, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, jeżeli sąd zaniechał zbadania merytorycznej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony,

bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa, unicestwiająca roszczenie (por. (zob. wyroki SN: z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00, OSNAPiUS 2002, Nr 17, poz. 409, z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00, OSNP 2004, Nr 3, poz. 46, z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, Nr 3, poz. 36, z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02; z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03; z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11, OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199). Odnosi się to do prekluzji, przedawnienia, potrącenia, braku legitymacji, prawa zatrzymania albo do zaniechania zbadania w ogóle materialnej podstawy żądania, niezbadania podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia.

Dokonana przez Sąd Apelacyjny kontrola wyroku Sądu Okręgowego wskazuje na błędne uznanie, że w rozpoznawanej sprawie istnieje podstawa do uchylenia tego wyroku. Sąd pierwszej instancji rozważył zgłoszone roszczenia, rozpoznał je i ocenił na podstawie dokonanych ustaleń. W tej sytuacji uznanie przez Sąd drugiej instancji ustaleń Sądu pierwszej instancji za niewystarczające, a dokonanej oceny prawnej za niepełną i błędną, nie wypełniało przesłanek nierozpoznania istoty sprawy, o jakiej mowa w art. 386 § 4 k.p.c.

Druga, alternatywna przyczyna uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, wskazana w art. 386 § 4 k.p.c., związana jest ze stwierdzeniem wymagania przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Do jej zaistnienia dochodzi wówczas, gdy merytoryczne rozpoznanie sporu przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia przez ten sąd całego postępowania dowodowego. Jeżeli konieczne jest jedynie usunięcie wad lub uzupełnienie braków postępowania dowodowego w określonej kwestii lub przeprowadzenie dowodów, które sąd pierwszej instancji bezpodstawnie pominął, nie zachodzi podstawa do uchylenia wyroku. Postępowanie apelacyjne obejmuje merytoryczne rozpoznanie sprawy. Sąd odwoławczy, kontynuując postępowanie przed sądem pierwszej instancji, rozpoznaje sprawę na nowo w sposób w zasadzie nieograniczony (art. 378 § 1 i art. 382). W związku z tym, w razie uwzględnienia apelacji, sąd drugiej instancji z reguły zmienia - zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. - zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy (por. przede wszystkim uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadę prawną - z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55; postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 3 marca 2016 r.,

II CZ 110/15, z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, LEX ; z dnia 21 października 2014 r., III PZ 9/14; z dnia 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014 Nr 10, poz. 146). Sąd Apelacyjny nie stwierdził istnienia konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, wskazał jedynie na ewentualność przeprowadzenia bliżej nieokreślonego postępowania w tym względzie. Nietrafne było zatem odwołanie się Sądu Apelacyjnego i do tej przyczyny uchylenia wyroku.

Nie zasługuje na podzielenie pogląd zawarty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że merytoryczne rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji prowadzi do naruszenia prawa strony do sądu, który nie został miarodajnie uargumentowany. Prawo to kształtowane jest zarówno przepisami o charakterze ogólnym, generalnym zawartymi w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (art. 6) i w Konstytucji (art. 45 ust. 1), jak też konkretyzującymi je przepisami prawa procesowego. Nie ma podstaw do przyjęcia, że ukształtowanie przepisami Kodeksu postępowania cywilnego apelacji jako pełnej, prowadzącej do merytorycznego rozpoznania sprawy na nowo przez sąd drugiej instancji oraz kontroli zaskarżonego orzeczenia (art. 378 § 1 k.p.c.), narusza prawo strony do sądu, co z resztą wyczerpująco zostało przedstawione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji w odniesieniu do orzeczenia objętego punktem II zaskarżonego wyroku, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego Sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

jw

kc